



## *Tatry na starej fotografii.*

### 1. WRZESIEŃ 1939. TRZECI AGRESOR.

Pisząc o wielkich i heroicznych zmaganiach Armii Polskiej w trakcie kampanii wrześniowej w 1939 roku, najpierw z niemiecką III Rzeszą, a w drugiej fazie z atakującą stroną sowiecką, pomija się udział w tych walkach jeszcze jednego sojusznika, wspierającego wojska Adolfa Hitlera - armii słowackiej.



W połowie marca 1939 roku przestała istnieć niepodległa Czechosłowacja. W dniu 15. marca do Pragi wkroczyły jednostki niemieckiego Wehrmachtu. Na opanowanych przez Niemców terenach powstał w dzień później "Protektorat Czech i Moraw", autonomiczna część III Rzeszy. W tym samym czasie, 14. marca 1939 roku sejm słowacki proklamował

niepodległość. Na czele Republiki Słowackiej jako premier stanął ks. Jozef Tiso. Władze w kraju przejęli działacze związani ze Słowacką Partią Ludową (SPL), której założycielem i liderem był katolicki ksiądz Andrej Hlinka. Partia ta domagała się autonomii Słowacji. Słowacka Partia Ludowa była najsilniejszym ugrupowaniem słowackim. Kontakty ze stroną polską utrzymywała już od 1919 roku. W 1919 roku ks. Hlinka spotkał się w Warszawie z Józefem Piłsudskim. Lider słowacki przed wyjazdem na konferencję wersalską starał się o poparcie Polski dla idei autonomii. Strona polska prawdopodobnie liczyła na włączenie się strony słowackiej do budowanej przez Piłsudskiego federacji państw Europy Środkowo - Wschodniej, udzieliła zatem wsparcia działaczom słowackim, umożliwiając im wyjazd do Paryża z polskimi paszportami.



Dla strony polskiej celem doraźnym w tym czasie było rozluźnienie związków łączących Słowaków i Czechów. Jednym z przejawów proslowackich sympatii była m.in. dekoracja Hlinki Wielką Wstęgą Orderu Polonia Restituta w 1937 roku. Podczas kryzysu monachijskiego spodziewano się, że Słowacja ogłosi niepodległość. Ogłoszenie autonomii Słowacji w Żychlinie 6. października 1938 roku strona polska przyjęła z niezadowoleniem.

Niepodległość Słowacji Polska uznała w dniu 15. Marca 1939 roku, chcąc niezwłocznie włączyć nowe państwo do swojej strefy wpływów. Jednakże dla Tiso lepszym protektorem dla państwa słowackiego miał być Hitler. W dniu 23. marca



1939 roku, na mocy układu słowacko - niemieckiego, Niemcy podjęły się ochrony niepodległości i integralności Słowacji. W zamian strona niemiecka otrzymała prawo budowania baz wojskowych w zachodniej części Słowacji. Mimo, iż Hitler obiecał chronić integralności nowo powstałego państwa słowackiego, początkowo stosunki polsko - słowackie nie zapowiadały drastycznego

pogorszenia sytuacji. Jednakże już w czerwcu 1939 roku Hitler kategorycznie nakazał Słowakom zerwanie kontaktów dyplomatycznych z Polską. Oliwy do ognia dołało



## Tatry na starej fotografii.

rozpuszczenie pogłoski o zamierzeniach strony polskiej co do podziału terytorium Słowacji między Polskę i Węgry. Decyzja o powzięciu przygotowań do przyszłej wojny przez stronę słowacką, umiejętnie naciskaną przez Hitlera, była zatem kwestią czasu.



Na mocy dwustronnych porozumień wojsko niemieckie uzyskało prawo do umieszczenia na terytorium Słowacji zapasów amunicji. W lipcu strona słowacka zezwoliła Niemcom na zmagazynowanie w Spiskiej Nowej Wsi sześciu wagonów bomb lotniczych i 200 tys. litrów benzyny oraz rozmieszczenie jednostek lotniczych. W tym samym czasie głównodowodzący Armii Słowackiej, generał Ferdinand Čatloš przystąpił do gruntownej reorganizacji

struktur armijnych. Ostatecznie w skład Armii Słowackiej weszły 3 dywizje piechoty. Były nimi kolejno: 1. Dywizja Piechoty kryptonim „Jánošík”, dowodzona przez generała Antona Pulanicha, 2. Dywizja Piechoty kryptonim „Škultéty”, pod komendą ppłk Jana Imro oraz 3. Dywizja Piechoty kryptonim „Rázus“, której dowódcą mianowano płk Augustina Malára. Poza wymienionymi związkami taktycznymi w skład Armii Słowackiej weszła specjalnie wydzielona tzw. Grupa Szybka kryptonim „Kalinčák”, nad którą dowództwo objął, wspomniany wcześniej, ppłk Jan Imro. Całość tak zgrupowanej armii, której nadano kryptonim „Bernolák”, liczyła 51 tys. żołnierzy. Jej głównym zadaniem były działania osłonowe wschodniego skrzydła 14. Armii niemieckiej dowodzonej przez gen. Wilhelma Lista. Nie należało również zapominać o ochronie terytorium Słowacji przed oczekiwanymi, jak zakładano, atakami wojsk polskich. W celu koordynacji działań Armii Słowackiej utworzono przy niej specjalny sztab łącznikowy z generałem Erwinem Engelbrechtem na czele. Również Luftwaffe miała na terenie Słowacji swój sztab, który koordynował niemieckie ataki lotnicze ze Słowacji, m.in. na Kraków i Warszawę.



Latem 1939 roku wzdłuż granicy z Polską rozpoczęły się słowacko - niemieckie przygotowania do wojny. Mimo, iż decyzja o ataku na Polskę przy boku Wehrmachtu została podjęta już latem, to premier Tiso zwlekał z podaniem jej powodów aż do 28. sierpnia, daty ogłoszenia mobilizacji w armii. Oficjalnym argumentem przemawiającym za atakiem, określanym jako krok prewencyjny, były „uzasadnione” obawy o zagrożenie ze strony polskiej oraz chęć przyłączenia do nowo powstałego państwa terenów spornych.

Równocześnie trwał proces reorganizacji i uzupełniania armii słowackiej. Zaostrzające się stosunki polsko - niemieckie były poważnym dylematem dla władz słowackich. Jeszcze w lipcu 1939 roku trwały dyskusje w Bratysławie, w których rozważano możliwość poprawy stosunków z Polską. Ostatecznie przeważała jednak opcja proniemiecka. W sposób zasadniczy na tę decyzję wpłynęła informacja od posła słowackiego w Warszawie, który przekazał informacje o pomysły strony polskiej podziału Słowacji pomiędzy Polskę i Węgry.



## Tatry na starej fotografii.

Dnia 12. sierpnia 1939 roku podpisano dodatkowy słowacko - niemiecki układ wojskowy, który precyzował uprawnienia wojsk niemieckich w Słowacji. W kilka dni później szef Urzędu Propagandy rządu słowackiego Alexander Mach na łamach pisma SPL "Slovák" domagał się przyłączenia wszystkich spornych terytorialnie ziem do Słowacji. *"Należy się nam to bez wojny i walki. Ale kiedy trzeba, za swoje prawa gotowi jesteśmy do największych ofiar"*.



Premier Tiso rozkazał 6. sierpnia, aby armia słowacka zajęła pozycje nad granicą polską, a 28. sierpnia 1939 roku ogłosił mobilizację, motywując ją zagrożeniem ze strony Polski. Na posiedzeniu rządu słowackiego w dwa dni później oświadczył: *"Jesteśmy przygotowani do marszu z Niemcami"*. Prawdopodobnie w tym czasie została podjęta decyzja o ataku na Polskę.



Wojska słowackie przekroczyły granice Polski 1. września 1939 roku o godzinie 8.00. Atak nastąpił bez wypowiedzenia wojny, dowództwo słowackie było ponadto ponaglone przez generała

Engelbrechta. Generał Čatloš wydał do swoich żołnierzy następujący rozkaz: *"Znowu nastał czas historycznej próby dla narodu słowackiego. Zdecydowane Niemcy potrzebują zdecydowanych przyjaciół, ofiarami naszymi zasłużymy na wdzięczność potomnych"*. W myśl opracowanego planu armia słowacka działała na następujących kierunkach operacyjnych: Zakopane – Bukowina - Jurgów; Piwniczna - Nowy Sącz - Grybów - Tylicz; Komańcza – Sanok – Lesko – Cisna. Do wieczora 1. września oddziały nieprzyjacielskie osiągnęły linię od Jaworzyny przez Jurgów, Niedzicę i Dunajec. Pomimo znacznej przewagi sił niemiecko - słowackich polskie placówki Straży Granicznej broniły się skutecznie, wycofując się z wolna pod naciskiem nieprzyjaciela. Oddziały słowackie, które przekroczyły granicę pod Piwniczną, zostały odrzucone przez Straż Graniczną oraz pododdziały 1. kompanii batalionu KOP "Żytyń".



Następnego dnia zgrupowanie "Jánošík" kierowało się na Harklową, a następnie w stronę Ochotnicy. Część sił nacierała na Kluszkowce, a pozostałe na Jaworki. Wspólnie z oddziałami niemieckiej dywizji górskiej Słowacy nacierali na kierunku Podoliska i Łącka. Po zaciętej walce z oddziałem KOP "Żytyń" wojska słowackie zajęły Czorsztyn. Wspólnie z niemieckimi strzelcami górnymi zajęli Krościenko. Oddziały słowackie wkroczyły także do Jamna, Jaworek i Tylicza. Dotarły ponadto do Nowej Białej, Ochotnicy, Kamienicy, Zalesia i Zbrzeża.

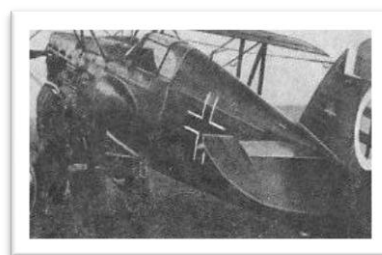


## Tatry na starej fotografii.

W przeciągu dwóch dni Słowakom wspieranym m.in. przez niemieckie oddziały wchodzące w skład dywizji górskiej udało się zająć m.in.: Niedzicę, Dunajec, Harklową, Czorsztyn, Krościenko i Nową Białą. Do 9. września 1. Dywizja „Jánošík” opanowała ponadto Zakopane i Jaworzynę Spiską, po czym skierowała się w stronę Nowego Targu. Na kierunku tym miała nacierać początkowo 2. Dywizja oraz Grupa Szybka, jednakże wskutek zmiany planów operacyjnych ze strony niemieckiej, zaniechano dalszych ataków. W rzeczywistości zatem żołnierze z 2. Dywizji nie walczyli w pierwszym rzucie jako oddziały pierwszoliniowe. 17. września, a więc wówczas, kiedy na wschodnie terytorium Rzeczypospolitej wtargnęła Armia Czerwona, uaktywniło się lotnictwo słowackie, które wspierane przez Luftwaffe dokonało nalotów na główne arterie komunikacyjne i większe miasta. Pod Barwinowem wciągnięto w słowacką zasadzkę pluton KOP "Karpaty". W walce zginął jego dowódca por. Rajmund Świętochowski. W akcji odwetowej Polacy spalili słowacki budynek celny wraz z jego załogą. Dywizja generała Pulanicha prowadziła działania wojenne do 9. września. Po zajęciu Jaworzyny i Zakopanego przesunęła się ok. 30 km w kierunku Nowego Targu i Krościenka.



Druga dywizja "Škultéty" wraz z Grupą Szybką "Kalinčák" rozpoczęły działania 8. września jako oddziały drugiej linii, w walkach nie uczestniczyły. W planach miały uczestniczyć w uderzeniu na Nowy Sącz i Gorlice wspólnie z oddziałami niemieckimi, jednak na skutek zmiany sytuacji na froncie, do wykorzystania tych jednostek nie doszło. Trzecia Dywizja "Rázus" do działań wojennych przystąpiła 8. września, kierując się na Jasło, Krosno i Sanok. W wyniku walk z oddziałami polskimi przeniknęła 60 - 90 km w głąb terenów Polski. W walkach uczestniczyło również słowackie lotnictwo, m.in. 17. września atakując walczący po stronie polskiej Legion Czesosłowacki.



Jednostki słowackie zostały wycofane z terenów polskich w połowie września 1939 roku. Demobilizację zarządził 23. września. Straty armii słowackiej wynosiły 18 zabitych, 46 rannych i 11 zaginionych. Do niewoli trafiło ok. 1350 Polaków. Więcej niż połowa zabitych zginęła w starciach w okolicy Czeremchy i Ochotnicy między 2., a 5. września.



Nie można rozpatrywać agresji słowackiej w kategoriach mało znaczącego epizodu. Choć siły użyte przeciw Polsce okazały się niewspółmiernie małe w porównaniu z liczebnością wojsk niemieckich oraz radzieckich, to napaść Słowaków na niepodległe państwo, jakim była Polska, winna



## Tatry na starej fotografii.



być traktowana jak każda inna agresja militarna. Atak ten przeprowadzono ze szczególnym wyrafinowaniem, do końca umiejętnie tuszując go poprzez wspólne, niemiecko - słowackie kroki dyplomatyczne.

Najnowsze badania słowackich historyków weryfikują powszechną opinię o niechęci społeczeństwa słowackiego do udziału w walkach wojsk słowackich w 1939 roku.

Informacje o buntach żołnierzy i dezercjach, powszechne m.in. w prasie polskiej z września 1939 roku, w rzeczywistości nie są prawdziwe. Sukces kampanii był dla Słowaków tym większy, że wbrew początkowym obawom była ona szybka i nie pociągnęła za sobą większych strat.



W wyniku ataku południowego sąsiada Polska utraciła 0,1% swego terytorium w postaci północnej części Spisza i Orawy (770 km<sup>2</sup>) zamieszkaane przez 34. 509 obywateli polskich, co, de facto, nadało Słowacji miano kolejnego, po III Rzeszy i ZSRR, okupanta ziem polskich w czasie II wojny światowej. Defilada wojsk słowackich w Zakopanem, ustanowienie przez Tisę specjalnych odznaczeń, w tym „Słowackiego Krzyża Wojskowego” i medalu „Jaworzyna - Orawa” przyznawanych za męstwo wojskowe wykazane w ramach agresji na Polskę (gwoili ścisłości można dodać, że generał Čatloš otrzymał z rąk Hitlera „Krzyż Żelazny”) to tylko niektóre z konsekwencji kampanii. 4. października 1939 roku odbyła się w Gronowcach uroczystość, na której żołnierzom słowackim i niemieckim wręczono słowackie odznaczenia za udział w wojnie z Polską. W uroczystości słowacki minister Mach oświadczył: *"Jesteśmy dumni, że przyjaźń słowacko - niemiecką mogliśmy przypieczętować walka i krwią Słowaków"*

W drugiej połowie września Hitler podziękował Tiso za pomoc armii słowackiej w wojnie z Polską. W odpowiedzi Tiso zadeklarował, że *"Führer nie zawiedzie się na narodzię słowackim"*. Dla Niemiec udział Słowaków miał duże znaczenie dyplomatyczne – oto trzeci naród utożsamiał się z likwidacją państwa polskiego i uznawał nowy porządek w Europie Środkowo - Wschodniej. Układ sojusznicy, wzmocniony braterstwem broni i krwi, miał pozwolić Słowakom rozwijać własną państwowość w oparciu o niemiecki patronat.



70 lat po tych wydarzeniach Dušan Caplovic, wicepremier Słowacji, napisał: *"Dzisiejsza Republika Słowacka nie jest prawnym ani historycznym następcą wojennego państwa słowackiego. Mimo to na miejscu będą wyrazy ubolewania nad smutnym faktem, że w tragicznym wrześniu 1939 roku*

*słowaccy żołnierze weszli na terytorium Polski u boku nazistowskiej armii niemieckiej, stąd wielu obywatelom Polski zapisali się w pamięci jako jeden z agresorów. Niech wydarzenia lat 1938 i 1939 stanowią memento dla nas i dla przyszłych pokoleń. Pamiętajmy, że filarem Europy Środkowej był zawsze wzajemny szacunek, dialog i współpraca. Antagonizowanie poszczególnych państw środkowoeuropejskich, nastawianie się przeciwko sobie nie*



## *Tatry na starej fotografii.*

*przyniosło żadnemu z nich spokoju i stabilności, wręcz przeciwnie - stały się łatwym kąskiem dla pobliskich potęg".*

Przedstawiam na stronie 2 filmy dokumentujące wydarzenia wyżej opisywane. W filmie nr 1 niektóre klipy to autentyki, a niektóre to zrobiona propaganda polityczna. Niemniej na początku widać ludność polską w strojach ludowych, tablicę Czarna Góra, zawalony most, łamanie szlabanów, obserwujących Niemców i maszerujących Słowaków.

Od 2 minuty widać ciekawe rzeczy. Wkroczenie do wiosek z tradycyjną zabudową, a w 2 minucie i 12 sekundzie odprowadzanych 6 polskich jeńców. Od 2minuty i 17 sekundy widać Słowaków przed dworcem kolejowym w Zakopanem. Potem odpoczynek i propagandowe klipy o tym, jak ludność miejscowa wita "wyzwoliciele". Na koniec gratulacje od ks. Tiso.

**Jacek Ptak**

### **Bibliografia:**

1. J. Kupliński, Udział armii słowackiej w agresji niemieckiej przeciwko Polsce we wrześniu 1939 roku, *Wojskowy Przegląd Historyczny*, nr 4/1989.
2. Rafał Sierchuła, Trzeci agresor, [w] Dodatek specjalny IPN, „*Niezależna Gazeta Polska. Nowe Państwo*”, nr 43/9/2009.
3. Dušan Caplovic, Słowacja przeprosza Polskę za 1939, [w] *Gazeta Wyborcza*, 27.09.2009.
4. Michał Stanisław de Zieleskiewicz, Słowacja, trzeci agresor, [www.blogmedia24.pl](http://www.blogmedia24.pl)
5. Rafał Sierchuła, Trzeci agresor we wrześniu 1939, *Inne oblicza historii*, [www.ioh.pl](http://www.ioh.pl)
6. Narodowe Archiwum Cyfrowe, [www.nac.gov.pl](http://www.nac.gov.pl)
7. Polska na Fotografii, [www.fotopolska.eu](http://www.fotopolska.eu)
8. [www.youtube.com](http://www.youtube.com)